

W dniu 29.03. 2008 r. odbędzie się premiera "Procesu" Franza Kafki w Teatrze Współczesnym w Warszawie. **Prezesa Sądów i Prokurator z Bielska winni zorganizować wyjazd służbowy do Warszawy, aby sędziowie i pracownicy sądów i prokurator zobaczyli efekt swojej nierzetelnej pracy.**

Kafka pokazuje absurdalną sytuację, tworząc **urząd sądowy**, przed którym trzeba dowieść swojej niewinności, proces, w którym oskarżony ani nikt z urzędników **nie zna** oskarżenia ani prawa na którym się opiera. W poszukiwaniu powodów aresztowania człowiek zaczyna dokonywać swego rachunku sumienia, a nawet samooskarżenia, a walka o uzyskanie uniewinnienia staje się jedyną treścią jego życia. Sumienność moralność, metafizyka zostają sprowadzone do działania urzędu, a tok procesu i wyrok zostaje **uzależniony od ukorzenia się przed sądem i uznania mocy sądu.** "Biurokracja", "granice wolności", "domniemanie winy" **w miejsce** domniemanie niewinności, sprowadzanie etosu do litery prawa i kodeksu pracy to przecież codzienne tematy naszej strony i polskiej prasy. Ale to tylko jeden element utworu. Przypowieść sięga wyżej, każe nam pytać o porządek w RP. Ale niestety tylko pytać, bo sady i prokuratury to nadal oazy polskiego bezprawia.